

Stan rzeczy w zakresie wydawnictw zwartych przedstawiony w *Repertorium* został rychło, bo w marcu 1970 r. uzupełniony przez biuletyn informacyjny AIHDI¹, zawierający zarówno pozycje, które ukazały się w okresie od 1 I 1969 r. do 1 III 1970 r., jak i serie, które nie zostały uwzględnione w pierwszym wydaniu *Repertorium*. Do tych ostatnich należy m. in. zaliczyć *Izdanije Instituta za pravnu istoriju na Pravnom Fakultetu u Beogradu* i *Schriften zur Kirchen- und Rechtsgeschichte* (Tybinga — Bazylea). Zwraca ponadto uwagę znaczna ilość reedycji wydawnictw źródłowych i monografii (głównie sprzed pierwszej wojny światowej) w NRF świadcząca — wbrew rozpowszechnionym nieraz poglądom — o aktualności naukowej i starszej literatury przedmiotu.

Nie znaczy to by nie istniały — i to dotkliwie — luki. Tak więc brak zupełnie wydawnictw radzieckich w tej liczbie i tak podstawowego jak *Pamiatniki Russkogo Prawa*, co w części może tłumaczyć fakt, że radzieccy historycy prawa nie należą — jak dotąd — do AIHDI.

W dziale periodyków występują znane na ogół historykom prawa czasopisma. Obok kilku kwartalników są to przeważnie roczniki lub półroczniki. Ogółem wylicza ich *Repertorium* 29, podając zawsze wydawcę, adres, krótkie dane dotyczące czasu powstania, ilości wydanych roczników, częstotliwości oraz tam, gdzie to zostało zrobione bibliografie ich zawartości. Na tę ostatnią rzecz pozwalam sobie zwrócić szczególnie uwagę, gdyż ułatwia ona w znacznej mierze orientację w dorobku poszczególnych periodyków. Na marginesie uwaga, że należy uzupełnić dane o Czasopiśmie Prawno-Historycznym o opublikowaną w t. XX bibliografię zawartości jego pierwszych 20 roczników.

Repertorium zdobi fotografia pierwszego przewodniczącego AIHDI, wybitnego włoskiego romanisty Vincenzo Arancio Ruiza (1884 - 1964) i uzupełnia indeks nazwisk.

Wartości wydawnictwa dla bieżącej pracy historyków prawa, gdy wychodzi ona poza ramy krajowe (a wychodzi coraz częściej i w coraz większym stopniu), nie trzeba uzasadniać. Uzupełnienia bieżące i zaplanowane wydawanie co 5 lat nowej edycji *Repertorium* zwiększa jego stałą użyteczność, a przedstawione w nim dane dotyczące polskiej nauki historycznoprawnej stanowią formę propagandy jej naukowego i organizacyjnego dorobku w świecie.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

Milan Bartošek, *Diritto Romano e teoria dello Stato e del Diritto*, Zaragoza 1967.

Jedną z ostatnich pozycji romanistyki marksistowskiej, która może mieć znaczenie dla dalszego rozwoju badań romanistycznych przy zastosowaniu metody materializmu historycznego — jest praca Milana Bartoška pt. *Diritto Romano e teoria dello Stato e del Diritto*¹.

Zasługuje ona na uznanie ze względu na aktualność poruszanej problematyki, a mianowicie przeprowadzenie analizy porównawczej prawa rzymskiego z współczesną teorią państwa i prawa.

¹ *Bulletin d'information de l'Association Internationale d'Histoire du Droit et des Institutions*, No 4, mars 1970. *Premier supplément au Repertorium Bibliographique* [...], ss. 8 (in 8°).

¹ Opublikowana w czasopiśmie „Temis” i wydana przez Wydział Prawa Uniwersytetu w Saragossie (Nr 21/1967).

Okazją do napisania tej pracy — jak stwierdził autor we wstępie — stał się jubileusz działalności naukowej znakomitego romanisty hiszpańskiego prof. dr. D. Carlos Sánchez del Río y Peguero, z okazji którego została wydana książka pamiątkowa poświęcona prawu rzymskiemu oraz ogólnej teorii państwa i prawa. Korzystając z tej sposobności Bartošek postawił sobie za zadanie wykazać, iż powyższych dwóch dyscyplin nie łączy jedynie jakiś czysto zewnętrzny związek, analogiczny do tego, jaki zachodzi pomiędzy prawem rzymskim a innymi naukami prawnymi; uważa on, iż prawo rzymskie należy traktować w ścisłym powiązaniu ideologicznym z teorią państwa i prawa.

Stosownie do tak zamierzonego celu praca została podzielona na trzy części (oprócz wstępu i uwag końcowych) a to: część pierwsza (s. 57 - 69), w której autor przedstawia podstawową koncepcję prawa rzymskiego w dzisiejszym społeczeństwie; część druga (s. 70 - 76) autor omawia w niej trzy aktualne jego zdaniem aspekty prawa rzymskiego (poza-prawny, historyczny i prawny); część trzecia (s. 77 - 93) poświęcona została studiom romanistycznym w powiązaniu z teorią państwa i prawa.

W części I pracy autor wychodzi od porównania marksistowskiej teorii państwa i prawa z analogicznymi naukami tradycyjnymi, jakie są wykładane na uniwersytetach w państwach Europy zachodniej a mianowicie: wstępu do nauk prawnych, filozofii prawa oraz teorii prawa.

Z porównania tych dyscyplin wynika jego zdaniem różnica jakościowa, leżąca w płaszczyźnie ideologicznej. Mianowicie, o ile marksistowska teoria państwa i prawa opiera się na metodzie materializmu historycznego, o tyle tradycyjna ogólna teoria państwa i prawa koncentruje się wyłącznie na prawie w oderwaniu od podstawowych przejawów życia społecznego, jakimi są sprzeczności klasowe prowadzące w niektórych formacjach społeczno-ekonomicznych do ostrej walki klas. Niemniej jednak zarówno marksistowska teoria państwa i prawa z jednej strony oraz analogiczne nauki tradycyjne z drugiej spełniają to samo zadanie w systemie studiów prawniczych, precyzując zasadnicze pojęcia i terminy, które stają się wytycznymi i stanowią dużą pomoc w specjalistycznych naukach prawnych².

Wydaje się jednak, iż nie można twierdzić, aby tradycyjna teoria państwa i prawa zaniedbywała całkowicie zagadnienia o charakterze ogólnym. W ostatnich latach ukazało się bowiem wiele prac romanistycznych poświęconych właśnie ogólnej problematyce prawa³.

Ponadto do rozwoju ogólnej teorii prawa przyczynili się także niekiedy profesorowie filozofii prawa, którzy bądź rozwijali ożywioną działalność romanistyczną⁴, bądź też wyraźnie przeszli od filozofii do romanistyki⁵; oprócz tego wielu romanistów jeszcze do dziś zajmuje się zarówno filozofią prawa, jak też i teorią prawa⁶. Jednakże — zdaniem autora — zainteresowanie tych romanistów zachodnich proble-

² Precyzuje je Cernelutti, *Teoria generale del diritto*, Roma 1946, s. 1: „La teoria del diritto aspira ad essere una sintesi superiore, se non suprema, della scienza giuridica e perciò un coordinamento di tutti i suoi rami”.

³ Pojawiały się one zwłaszcza w romanistyce włoskiej, a to np.: Giuffrè, *L'utilizzazione degli atti giuridici mediante „conversione” in diritto romano*, Napoli 1965; Di Paola, *Contributi ad una teoria della invalidità e della inefficacia in diritto romano*, Milano 1966; Masi, *Studi sulla condizione nel diritto romano*, Milano 1966; Amelotti, *Il testamento romano attraverso la prassi documentale*, Firenze 1966; Carcaterra, *Le definizioni dei giuristi romani*, Napoli 1966.

⁴ Np. Hagerström, Koschembahr-Łyskowski.

⁵ Np. Westrup.

⁶ Np. Betti, Grosso, Wiacker, Orestano i inni.

mami obu tych dyscyplin nie jest wystarczające, gdyż ogranicza się jedynie do wypadków sporadycznych, tak że w rezultacie brak jakiegos systematycznego powiązania, jakie istnieje między nimi.

Następnie autor rozważa problem „aktualizacji” oraz „aktualności” prawa rzymskiego; wykazuje on mianowicie, iż za pomocą tzw. „aktualizacji” prawa rzymskiego⁷ usiłowano po słynnym kryzysie prawa rzymskiego w latach 1936-37 tworzyć jakieś sztuczne pomosty pomiędzy instytucjami prawa rzymskiego i prawa pozytywnego, gdy tymczasem wystarczało tylko zająć się odszukaniem jego aktualności tam gdzie ona istnieje, tj. w dziedzinie powiązań, jakie niewątpliwie istnieją pomiędzy prawem rzymskim a teorią państwa i prawa.

W związku z tym autor przechodzi następnie do analizy dzisiejszej funkcji, jaką prawo rzymskie odgrywa w społeczeństwie socjalistycznym, przy szczególnym uwzględnieniu momentu dydaktycznego. W celu uniknięcia ewentualnych pomyłek, jakie często popełniało się dotychczas utożsamiając prawo rzymskie w znaczeniu węższym (dogmatycznym — tj. przedmiotem wykładanym na wydziałach prawa) z nauką prawa rzymskiego — autor proponuje dla tej ostatniej wprowadzić termin „romanistyka prawna”, który przeciwstawia używanemu przez niektórych romanistów pojęciu „historia prawa rzymskiego”; może ona bowiem sugerować, iż chodzi jedynie o pewien dział historii ogólnej, a ponadto powstaje ryzyko pomieszania historii prawa rzymskiego z jego częścią dogmatyczną. W rezultacie tak pojęta romanistyka niedogmatyczna — jak to już słusznie podkreślał Tarello⁸ — może być historią polityczną, ekonomiczną czy socjologiczną, ale nie jest i nie może być nauką prawa.

Prawo rzymskie natomiast w najszerszym tego słowa znaczeniu, będąc zawsze dyscypliną historyczną spełnia właśnie podwójną rolę: z jednej strony jest przedmiotem dydaktycznym wykładanym na wydziałach prawnych uniwersytetów, z drugiej zaś jest nauką prawną o charakterze prawnohistorycznym. Dla pełnej oceny społecznej prawa rzymskiego decydujący jest wpływ, jaki ono wywiera na kulturę danego narodu, tzn. jaką ma wartość wychowawczą w zakresie rozwijania zmysłu prawniczego oraz podnoszenia kultury zawodowej prawników. Toteż prawo rzymskie — jak słusznie konkluduje autor — jest ważne przede wszystkim jako przedmiot dydaktyczny. Gdybyśmy bowiem traktowali prawo rzymskie w sposób czysto naukowy doszlibyśmy do tego, że stałoby się ono w końcu dyscypliną jedynie samą dla siebie, nie przynosząc korzyści współczesnemu społeczeństwu socjalistycznemu.

Wydaje się jednak, iż pomiędzy nauczaniem prawa rzymskiego a nauką prawa rzymskiego nie powinno być rozdziału, gdy chodzi o upowszechnianie bieżących wyników badań romanistycznych. Na tym odcinku musi bowiem istnieć wzajemna współpraca; romanistyka prawna, wychodząc z potrzeb dydaktyki powinna zawsze do nich powracać, i odwrotnie: nauczanie prawa rzymskiego musi się opierać na aktualnych wynikach badań romanistycznych.

Analizując dalej rolę jaką prawo rzymskie odgrywa we współczesnym społeczeństwie autor podkreśla, iż w żadnym wypadku nie może się ona sprowadzać do jakiegos służenia prawu cywilnemu. Pod tym względem prawo rzymskie jest nie-

⁷ Problem ten był wówczas często poruszany w literaturze romanistycznej np. Łapicki, *Uwagi o kryzysie nauki prawa rzymskiego*, Warszawa 1936, s. 51; Koschaker, *Die Krise des römischen Rechts und romanistische Rechtswissenschaft*, München-Berlin 1938; tenże: *Europa und das römische Recht*, München-Berlin 1947, s. 344 i 365; Wieacker, *Über „Aktualisierung“ der Ausbildung im römischen Recht*, Studi in memoria di Paolo Koschaker, Milano 1954, I, s. 527.

⁸ Storiografia marxista, studi romanistici e crisi del diritto romano in una recente indagine, *Rivista internazionale di filosofia del diritto*, 1958 s. 466.

zależne, zwłaszcza gdy chodzi o jego przedmiot, metody oraz zakres. Natomiast możemy się doszukać szeregu powiązań, jakie istnieją pomiędzy prawem rzymskim a współczesnym prawem cywilnym; wynikają one przy tym z korelacji dialektycznej, jaka zachodzi pomiędzy historią prawa z jednej a prawem współczesnym z drugiej strony. O ile zatem współczesne prawo cywilne wyjaśnia się często za pomocą instytucji prawa rzymskiego, to na odwrót należy także przybliżać studentom wykład z prawa rzymskiego, stosując przykłady zaczerpnięte ze współczesnej praktyki społecznej⁹.

Z powyższej korelacji, jaka zachodzi pomiędzy historią prawa a prawem współczesnym autor wyciąga wnioski, iż prawo rzymskie powinno być także wykładane w powiązaniu z przedmiotami historycznoprawnymi. Na marginesie tego wniosku należy zauważyć, iż koncepcja powyższa jest już od kilku lat stosowana w Polsce, przez propagowanie metody porównawczej i wzajemnej współpracy w badaniach nad historią prawa z jednej a dyscyplinami pozytywnymi z drugiej strony¹⁰. Wychodzi się bowiem z założenia, iż zadaniem nauk historycznoprawnych jest ukazywanie historycznego rozwoju i zmienności typów i form instytucji państwowych i prawnych w całokształcie ich funkcji społecznych oraz wyjaśnianie współczesności w perspektywie historycznej¹¹. Na tle tych zadań, jakie postawione zostały przed dyscyplinami historycznoprawnymi szczególna rola przypada prawu rzymskiemu, które jest związane bezpośrednio z powszechną historią państwa i prawa oraz historią państwa i prawa polskiego z jednej, a prawem cywilnym i prawem obrotu gospodarczego z drugiej strony. Stosowanie metody porównawczej w nauczaniu prawa rzymskiego pozwala bowiem studentom nie tylko zapoznać się z poszczególnymi instytucjami rzymskiego prawa prywatnego, ale także — przez porównanie ich z podobnymi instytucjami prawa współczesnego — zrozumieć w ten sposób genezę i ich rozwój; wiele z tych instytucji bowiem — zgodnie z zasadami materializmu historycznego przeszło pod wpływem dynamicznych zmian ekonomiczno-socjalnych głęboką ewolucję od czasów ustroju niewolniczego aż po ustrój socjalistyczny¹². Prawo rzymskie stanowi więc niezbędną podbudowę do poznania rozwoju prawa zakończonego prawem socjalistycznym, w którym szczególną rolę odgrywa prawo cywilne oraz prawo obrotu gospodarczego.

⁹ W celu przybliżenia czytelnika do przedmiotu autor sugeruje np. porównywanie konstytucji Republiki Włoskiej.

¹⁰ Za stosowaniem tej metody wypowiadali się w szczególności: prof. J. Bardach, który w dniu 27 IV 1965 r. na posiedzeniu Komitetu Nauk Prawnych PAN wygłosił referat na temat: *Metoda porównawcza w historii państwa i prawa* (por. CPH, t. XVIII, z. 1, 1966, s. 288); odnośnie zaś stosowania tej metody także i w powszechnej historii państwa i prawa wypowiedział się on już wcześniej, ogłaszając w r. 1962 artykuł pt. *Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa* (por. CPH, t. XIV, z. 2, 1962, s. 9-61). Wyrażone przez niego poglądy na temat roli metody porównawczej w nauce powszechnej historii państwa i prawa podzielił później prof. M. Szczaniecki przedstawiając program studiów uniwersyteckich w zakresie tej dyscypliny na konferencji Katedr Historyczno-Prawnych, jaka została zorganizowana w dniach od 10-12 V 1965 r. w Ustroniu Wielkopolskim przez Instytut Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (por. CPH, t. XVIII, z. 1, 1966, s. 284-288).

¹¹ Rolę i zadania dyscyplin historycznoprawnych w systemie kształcenia prawników przedstawił na powyższej konferencji prof. B. Leśnodorski (por. CPH, t. XVIII, z. 1, 1966, s. 273).

¹² W powyższy sposób sformułował na wspomnianej konferencji zadania, jakie stoją przed prawem rzymskim w nowym systemie nauczania na naszych uniwersytetach prof. W. Osuchowski (por. CPH, t. XVIII, z. 1, 1966, s. 279-284).

W części drugiej pracy autor przystępuje do rozwinięcia właściwego tematu, tj. wykazania powiązań prawa rzymskiego z teorią państwa i prawa, przy czym zagadnienie to omawia kolejno z aspektu pozaprawnego, historycznego oraz ściśle prawniczego¹³.

Aspekt pozaprawny odzwierciedla — jego zdaniem — te momenty, jakie decydują o genezie prawa; chodzi tu mianowicie o stronę polityczną dotyczącą podstawowych problemów klas społeczeństwa rzymskiego — co z kolei jest ważne dla teorii państwa i prawa, ujmującej to zagadnienie z aspektu historycznego. Do tych czynników należą w szczególności wpływy o charakterze społecznym, kulturalnym, filozoficznym, moralnym itp. Romanistyka tradycyjna — jak słusznie zauważa autor — często nadmiernie powiększa rolę tych właśnie czynników w rozwoju prawa rzymskiego, a zapomina o znaczeniu walki klasowej w rozwoju społeczeństwa i państwa oraz związanego z nimi prawa; zagadnienie to jest natomiast podstawowym przedmiotem badań dla metody materializmu historycznego, który wychodząc z punktu widzenia historycznego analizuje sytuację klas społecznych w poszczególnych formacjach ustrojowych. Dlatego też zastosowanie tej metody w odniesieniu do ustroju kapitalistycznego musiałoby ujawnić istotę wyzysku, jaki w nim panuje; stąd jest rzeczą zrozumiałą, iż nie może ona być przyjęta przez naukę burżuazyjną.

Powiązanie prawa rzymskiego z teorią państwa i prawa w aspekcie czysto prawniczym natomiast jest wspólne zarówno dla romanistyki marksistowskiej, jak i dla burżuazyjnej. Jakkolwiek bowiem poszczególne dyscypliny prawne — każda w swoim zakresie — rozwijają badania specjalne, to jednak korzystają przy tym z problemów prawnohistorycznych czy też terminów prawnotechnicznych opracowanych właśnie przez teorię państwa i prawa. O ile zaś chodzi o prawo rzymskie, to stworzyło ono fundamenty dla nauki prawa w ogóle, a tym samym i teorii państwa i prawa, stąd też pomiędzy tymi dyscyplinami istnieje także wewnętrzny związek. Liczne bowiem problemy, jakie rozstrzygali rzymscy juryści, przy analizowaniu poszczególnych instytucji prawnych, znalazły wyraz w wydawanych przez nich opiniach, które do dzisiaj nawet zachowały swą aktualność. Toteż zadaniem teorii państwa i prawa powinno być wykorzystanie ich i przystosowanie dla użytku społeczeństwa socjalistycznego.

W związku z tym III część pracy autor poświęcił omówieniu studiów romanistycznych w powiązaniu z teorią państwa i prawa. Podkreśla on przy tym wyraźnie, iż nie oznacza to bynajmniej jakiegoś dowolnego przeniesienia do romanistyki ogólnych zasad teorii, ale tylko tych jej wyników, które pozostają w ścisłym związku z problematyką romanistyczną, a więc np. interpretacja zasadniczych koncepcji prawnych, takich jak np. państwo, prawo, klasa i związany z nią problem walki klasowej jako siły napędowej historii każdego społeczeństwa. Toteż, aby utrzymać to powiązanie prawa rzymskiego z teorią państwa i prawa musimy przy analizowaniu poszczególnych instytucji prawnych właściwych dla prawa rzymskiego stale porównywać je z analogicznymi instytucjami, jakie się wytworzyły w późniejszym historycznym rozwoju; jako przykład takiego porównania autor podaje instytucję *emptio-venditio* w prawie rzymskim oraz umowę sprzedaży w burżuazyjnym prawie cywilnym. Z zestawienia tego wyciąga wniosek, iż instytucja ta nie jest właściwa tylko dla prawa rzymskiego czy też prawa burżuazyjnego, ale występuje w każdym społeczeństwie klasowym. Autor udowadnia przy tym za pomocą wykresu instruktywnego (s. 82), iż analiza jakiegokolwiek problemu romanistycznego o charakterze ogólnym, przy zastosowaniu metody materializmu historycznego, pozwala na wykrycie szeregu powiązań instytucjonalnych o charakterze specjalnym; przedstawia to zaś na podanym przykładzie *emptio-venditio*, wykazując, iż powsta-

¹³ Bliższe objaśnienie tych aspektów podaje autor na s. 84 - 85.

ła z niej instytucja o charakterze specjalnym, a mianowicie *emptio-spei*. Wedle autora instytucja ta jest wytworem potrzeb ekonomicznych, jakie zrodziły się na pewnym etapie rozwoju społeczeństwa. Mianowicie w związku z rozwojem instytucji *emptio-vendito*, która z biegiem czasu stała się podstawową transakcją obrotu gospodarczego powstał problem sprzedaży rzeczy przyszłych, z którymi łączyło się zawsze pewne ryzyko odnośnie spodziewanego zysku; ryzyko to — jak konkluduje autor — z punktu widzenia klasowego nie zawsze było jednakowe¹⁴.

Powyższy przykład jaki autor podaje czytelnikowi dla zachowania rozwoju genetycznego instytucji *emptio-spei* wymaga — moim zdaniem — dokonania pewnej korekty. Mianowicie w wypadku, gdy przedmiotem sprzedaży miały być rzeczy przyszłe (np. zbiory przyszłego roku) mamy do czynienia nie z *emptio-spei*, lecz z tzw. *emptio rei speratae*, która była właśnie kupnem pod warunkiem zawieszającym; natomiast *emptio spei* (np. kupno losu) jest bezwarunkowe, gdyż przedmiotem jego jest zawsze istniejąca już obecnie nadzieja uzyskania przyszłej rzeczy¹⁵.

Analizując rozwój genetyczny instytucji *emptio-spei* autor podkreśla przy tym, iż należy mieć na uwadze podane już przez niego poprzednio różnorodne punkty widzenia¹⁶.

— Jakkolwiek — zdaniem autora — stosowanie tych aspektów w badaniach romanistycznych byłoby celowe i pożyteczne, to jednak wydaje się konieczne zauważyć, iż mogą one — a przynajmniej niektóre z nich — w praktyce budzić poważne wątpliwości. W szczególności dotyczyć to będzie aspektu pozaprawnego, którego wyjaśnienia ze względu na brak odpowiednich źródeł nie zawsze będzie możliwe. Poza tym zaznaczyć należy, iż niektóre z wprowadzonych przez M. Bartoška terminów wydawać się mogą dla czytelnika niezrozumiałe¹⁷.

Natomiast na uwagę zasługuje wysunięty przez niego postulat konieczności uwzględniania wszelkiego typu powiązań, jakie nasuną się w trakcie badania poszczególnych instytucji romanistycznych, gdyż przyczyni się to do ich lepszego, a może nawet wszechstronnego poznania. O ile zaś te powiązania między instytucjami prawa rzymskiego a współczesnymi dyscyplinami prawnymi wystąpią przy analizie problemów specjalistycznych — to tym bardziej będą one łatwe do wykrycia, gdy chodzi o zagadnienia ogólne właściwe obu tym dyscyplinom, jak np. istota prawa czy też nadużycie prawa¹⁸, które autor omawia przy końcu III części pracy s. 88 - 92).

¹⁴ O ile bowiem chodzi o drobnych rolników, hodowców, myśliwych czy rybaków to onistawiali się raczej na zysk skromny, ale za to pewny; natomiast wielcy spekulanci gotowi byli podjąć nawet duże ryzyko byle tylko osiągnąć wielki zysk; rekrutowali się oni przeważnie z klasy silniejszej ekonomicznie w ówczesnym społeczeństwie rzymskim, tj. equites, która to klasa jako bliższa pretorowi uzyskała od niego aprobatę tej nowej instytucji prawnej. Z biegiem czasu zaś juryści rzymscy opracowali szczegółowe wypadki, jakie później określano mianem *emptio spei*.

¹⁵ Por. W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1967, wyd. III, s. 419.

¹⁶ Por. wywody na s. 70 i n.; na s. 84 - 85 autor formułuje je w następujący sposób: 1) aspekt pozaprawny — ma nam udzielić odpowiedzi na pytanie: *quid ius?* oraz *quia ius?* 2) aspekt historyczny — zapewnić ma prawidłowe i chronologiczne powiązanie badań nad każdym problemem romanistycznym: *quando ius?* 3) aspekt logiczny i dialektyczny — zadaniem jego jest czuwanie nad poprawnym sposobem myślenia: *quo modo ius?* i *quale ius?* — 4) aspekt wyłącznie prawny — sprowadzający się do kwestii: *quid iuris?*

¹⁷ Por. np. *quia ius*, autor nie podaje nam bowiem dokładnie co ma oznaczać ów termin.

¹⁸ Np. sposób zarządzania prowincjami przez ich namiestników, który nie-

Charakterystyczną cechą romanistyki marksistowskiej jest bowiem — jak konkluduje dalej autor — to, iż nie zadowala się ona znalezieniem odpowiedzi na pytanie *quid iuris*, tzn. jakie normy prawne miały znaczenie w danym okresie, lecz przy analizie określonej problematyki prawnej stara się wyjaśnić także cały zespół tych wszystkich czynników pozaprawnych, które mogły mieć wpływ na ukształtowanie się prawa; można je zaś poznać posługując się wytycznymi, jakich dostarcza nam współczesna teoria państwa i prawa. Proponowana zatem przez autora metoda¹⁹ polega na włączeniu problemów romanistycznych do ogólnych zagadnień historii państwa i prawa, co w rezultacie ma się przyczynić do ich lepszego poznania.

Jakkolwiek zatem można mieć pewne zastrzeżenia co do wysuwanych przez M. Bartośkę postulatów, to jednak wnioski jakie wypływają z jego pracy dla współczesnego prawa rzymskiego zachowują swoją aktualność, gdyż w powiązaniu z historią państwa i prawa z jednej oraz teorią państwa i prawa z drugiej strony, może ono spełniać właściwą rolę w kształtowaniu nowoczesnej kultury prawniczej.

MARIAN NIZIOŁEK (Kraków)

Władysław Bojarski, *Emfiteuza według prawa rzymskiego*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1970, ss. 193.

Autor podjął się opracowania tematu ogromnie interesującego i ambitnego, zarazem jednak wyjątkowo obszernego, złożonego i trudnego. Emfiteuza rzymska stanowi bardzo ważny etap na drodze historycznego rozwoju prawa, oddziałując na ustawodawstwa późniejsze, średniowieczne, XIX-wieczne i współczesne¹. Badania nad tą instytucją dalekie są jeszcze od zakończenia, mimo istnienia dziesiątek rozpraw omawiających poszczególne kwestie z tego kręgu tematycznego. Wręcz przeciwnie, dotychczasowe badania wykazują dobitnie, jak rozległa i kontrowersyjna jest ta problematyka i jak wiele luk zawiera dotychczasowy stan wiedzy na ten temat. Jako przedmiot monografii jest zatem emfiteuza tematem bardzo wdzięcznym, stwarzając szerokie możliwości wykazania własnej inwencji i ambicji badawczych autora.

Praca składa się ze wstępu i dwunastu rozdziałów. Pierwszy zatytułowany „Sytuacja w rolnictwie u schyłku pryncypatu” wprowadzić ma czytelnika w problemy ekonomiczne cesarstwa rzymskiego, przede wszystkim w problemy agrarne, by na tym tle nakreślić przyczyny powstania instytucji emfiteuzy. Autor zastrzega się na wstępie tego rozdziału, że rozważania jego będą miały na celu jedynie zarysowanie problematyki ekonomicznej dla ukazania „najważniejszych elementów, które złożyły się na wprowadzenie emfiteuzy”. Tym najważniejszym elementem jest słusznie uwypuklony przez autora kryzys agrarny, jaki objął cesarstwo rzymskie w III w.n.e. Omawiając przyczyny tego kryzysu przytacza autor szereg kontrowersyjnych i różnych opinii, ustosunkowując się następnie do niektórych z nich. Autor przychyliła się między innymi do opinii, według której jednym z głównych źródeł kryzysu był coraz większy brak niewolników, wynikający z tego powodu, że „w cesarstwie panował pokój”. Popada jednak w sprzeczność z tym stwierdzeniem już na stronie następnej (11) mówiąc, że „na kryzys III wieku wpłynęły

jednokrotnie odbiegał daleko od obowiązującego prawa; jako przykład autor podaje postępowanie propretora Verresa zarządzającego Sycylią.

¹⁹ Przyjmuje ją za Raggi, *A proposito di studio e insegnamento del diritto romano*, Rivista di diritto civile 3/1958, s. 6.

¹ W Polsce emfiteuza utrzymywała się do 1846 r., we Francji i Włoszech natomiast stosowana jest do dziś.